

HISTORIA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI W GRABOWIE

40 lat minęło...

WIRTUALNA IZBA PAMIĘCI to pomysł sprzed kilku lat na prezentację zbiorów Izby Pamiątek

przewodniczącym został pan Antoni Miklaszewski. Siedziba Spółdzielni znajdowała się na ul. Rynek 11.

Początki działalności GS były skromne i trudne. Pierwszy zakup,

początku działalności (w kwietniu) wynosiły 7.321 zł, a w grudniu już 169.820,70 zł.

W roku 1948 otwarto filię w Bobrownikach i w Bukownicy, uruchomiono piekarnię, a w 1949 r. skup żywa, jaj i skór. Na pierwszym spędzie kupiono: 22 sztuki świń, 1 krowę, 16 cieląt, 2 bukaty i 2 barany.

1 stycznia 1950 r. Spółdzielnia uruchamia gospodę w budynku przy ul. Rynek 19. Z każdym kolejnym rokiem GS poszerza swoją działalność o nowe placówki handlowe i produkcyjne,

stając się głównym partnerem rolnictwa indywidualnego.

W 1962 r. podjęto uchwałę o uruchomieniu wytwórni wód gazowanych i rozlewni piwa. W kolejnych latach otwarto nowe sklepy na terenie całej gminy, uruchomiono kluby rolnika, zakład usług wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, przejęto paczkarnię artykułów spożywczych importowanych.

W wyniku zmian administracyjnych w 1976 r. GS poszerza swoją działalność (28 wsi sołeckich i miasto) i jest terytorialnie największą jednostką spółdzielczą w województwie kaliskim. Posiada 4 bazy obrotu rolnego, 4 bazy skupu żywa, 58 placówek detalicznych, 4 masarnie, 2 piekarnie, 2 młyny, stację obsługi samochodów, 2 restauracje, 1 kawiarnię, 4 bary, stolarnię, mieszalnię pasz, wytwórnię wód gazowanych

i rozlewnię piwa, 2 paczkarnie herbaty, tartak, zakład usług remontowo-budowlanych, 10 klubów rolnika, 2 ośrodki nowoczesnej gospodyni, 2 punkty RTV.

Na koniec 1985 r. Spółdzielnia zrzeszała 1717 członków i 30 zatrudniała 302 pracowników i 30 uczniów. Jako ciekawostkę warto też dodać, że na przestrzeni 40 lat działalności GS w Grabowie nad Prosną kierowało 7 prezesów, 12 wiceprezesów ds. obrotu rolnego, 11 wiceprezesów ds. handlu i produkcji i 5 głównych księgowych.

10 maja 2006 roku, uchwałę o likwidacji, zakończono działalność Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Grabowie nad Prosną.

Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną - WIP, październik 2020 (opracowano na podstawie Kroniki GS i referatu wygłoszonego z okazji 40-lecia Spółdzielni)



im. dra Władysława Biegańskiego i prof. Teofila Ciesielskiego w Grabowie nad Prosną (jakkże adekwatny do obecnej sytuacji).

Tym razem wracamy do ciekawej i imponującej historii Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Grabowie nad Prosną, której początki sięgają walnego zgromadzenia, zorganizowanego 13 lutego 1946 roku. Podczas zebrania, 60 głosami „za”, bez głosów przeciwnych, uchwalono statut oraz wybrano radę nadzorczą. Już trzy dni później wyłoniono pierwszy zarząd, którego

jakiego dokonał kierownik handlowy, udając się w podróż służbową rowem do Kępna, to 5 kg cukru, 10 paczek proszku do prania, 2 tuziny pasty do butów, 10 kawałków mydła do prania. Postanowiono uruchomić pierwszy sklep i zatrudnić pierwszego pracownika, a nieco później otworzyć rzeźnictwo i sklep masarski. O szybkim rozwoju Spółdzielni świadczyły obroty, które na

Czy papierosy elektroniczne mogą pomagać w walce z nałogiem palenia?



Kolejne badania pokazują, że e-papierosy są o około 95 proc. mniej szkodliwe niż te tradycyjne. Potwierdzili to ostatnio austriaccy naukowcy - dr Alfred Uhl z Prywatnego Uniwersytetu Zygmunta Freuda w Wiedniu i Bernhard-Michael Mayer z Uniwersytetu w Grazu. Papierosy elektroniczne sytuowane są przez większość badaczy na tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum) jako potencjalnie mniej toksyczne również od tzw. podgrzewaczy tytoniu.

Risk Continuum to opracowana przez naukowców skala, która pokazuje poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Według tej skali, potencjalnie najmniej szkodliwa jest tzw. nikotynowa terapia zastępcza (NRT), czyli np. gumy

do żucia i plastry antynikotynowe, na drugim miejscu są tzw. modern oral products, czyli np. tytoń do żucia EPOK (od niedawna dostępny na polskim rynku), potem e-papierosy, następnie tzw. traditional oral products, czyli np. sproszkowany tytoń, podgrzewacze tytoniu, a na końcu tradycyjne papierosy i cygara.

Według Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA) kluczowe jest zwiększenie świadomości, że nikotyna, choć oczywiście bardzo uzależniająca - jest dostarczana za pośrednictwem różnych produktów i najbardziej szkodliwa jest wtedy, gdy dostarcza się ją do organizmu w dymie papierosowym*. A więc FDA wysłała czytelny sygnał, że są potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy.

Wśród nich są e-papierosy. Jak czytamy w danych Public Health

England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego) e-papierosy są potencjalnie mniej szkodliwe aż o 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych, a kolejne na tej skali „podgrzewacze” o około 90 proc.

Jak (skutecznie) walczyć z nałogiem

Eksperti i naukowcy od dłuższego czasu wiele mówią o tzw. redukcji szkód, związanych

z paleniem tytoniu - skoro istnieją potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy, to w przypadku, gdy pełnoletnie osoby mają problem z całkowitym porzuceniem nałogu palenia, mogą niejako „przerzucić” się na legalne mniej toksyczne alternatywy, jak e-papierosy. Temat ten podniósł ostatnio dr Fernando Fernandez Bueno, chirurg onkolog z Hospital Central de la Defensa Gomez Ulla w Madrycie podczas trzeciej edycji Scientific Forum on Tobacco and Risk Reduction (Forum, poświęcone Tytoniowi i Redukcji Szkód). Wyjaśniał on, jak ważne są strategie redukcji szkód, będące, jego zdaniem, dużo bardziej efektywne niż tradycyjne kampanie, nakłaniające palaczy do porzucenia nałogu. Bueno powiedział, że wraz z pozostałymi naukowcami

wspierającymi politykę redukcji szkód poprosił unijną Komisarz ds. Zdrowia Stellę Kyriakides o włączenie e-papierosów do Europejskiego Planu Walki z Rakiem.

Raport brytyjskiego Komitetu ds. Toksyczności (COT), składającego się z niezależnych ekspertów, przeanalizował sposoby dostarczania nikotyny przez e-papierosy oraz urządzenia wykorzystujące płyn, który nie zawiera nikotyny. Raport stwierdza, że gdyby osoby, używające na co dzień tradycyjnego tytoniu, przeszły całkowicie na e-papierosy, spowodowałoby to mniejszą szkodliwość dla ich zdrowia, np. zmniejszyłoby się znacznie ryzyko zachorowania na raka płuc w wyniku niższej ekspozycji na substancje rakotwórcze. Raport wskazuje też na niską szkodliwość wapowania dla osób trzecich. Samo słowo „wapować” pochodzi oczywiście z języka angielskiego, a „vaping” oznacza odparowywanie (parowanie). Przy używaniu e-papierosów powstaje bowiem charakterystyczna para.

Rządy rekomendują ograniczanie szkód

Dr Nick Hopkinson z Imperial College w Londynie mówi: - *Większość osób, które wapiją, to albo palacze próbujący rzucić tradycyjne palenie, albo ci, którzy już porzucili nałóg. Osoby palące, które całkowicie przestawią się na wapowanie,*

uzyskają znaczne korzyści zdrowotne. Jednak żaden poważny autorytet nie sugeruje, że jest ono całkowicie nieszkodliwe, więc najlepiej jest zaprzestać także wapowania, ale na pewno nie za cenę powrotu do palenia tradycyjnego tytoniu. Należy jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie „zamienniki” dla tradycyjnych wyrobów sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i analizom. Jeden z koncernów przeprowadził do tej pory 27 testów behawioralnych, 82 analizy chemiczne, 35 testów określających wpływ na komórki organizmu oraz 20 badań klinicznych jedynie na produktach globalnej marki Vype.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu - potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady czy Japonii. Np. nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”.

O alternatywnych produktach nikotynowych można się więcej dowiedzieć dzięki kampanii „Masz Wybór” (www.maszwybor.pl), za którą stoi BAT.

NAJLEPIEJ JEDNAK RZUCIĆ PALENIE W OGÓLE.